



**Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska  
i Gospodarki Wodnej w KATOWICACH**  
THE VOIVODESHIP FUND FOR ENVIRONMENTAL PROTECTION AND WATER MANAGEMENT IN KATOWICE

Z wdzięcznością naszą, jak również dzieci i młodzieży, które przeżyły w kolejnym roku przygodę wakacyjną w ramach zadania o nazwie „**Profilaktyczny wyjazd dzieci na obóz do miejscowości Doba nad jeziorem Dobskim - lato 2014 r.**”, przedstawiamy Państwu sprawozdanie merytoryczne z wykonania powyższego przedsięwzięcia.

Przeprowadziliśmy cztery dwutygodniowe obozy stacjonarne pod namiotami na Mazurach w miejscowości Doba k/Giżycka.

Uzyskane dofinansowanie z WFOŚiGW wyniosło **51 398,78zł.**

W zadaniu wzięło udział **417** uczestników. W tym:

1. Dzieci ze szkół podstawowych, na które pobierany jest zasiłek rodzinny, dotowanych przez WFOŚiGW w Katowicach: 197 dzieci  
Dzieci z Rodzin zastępczych, szkoły podstawowe. 14 dzieci.
2. Dzieci z Domów Dziecka, szkoły podstawowe. 26 dzieci
3. Dzieci ze szkoły specjalnej klasy podstawowe i gimnazja 8

Na Profilaktykę Zdrowotną i Edukację Ekologiczną wydano **51 398,78zł.**

Na przestrzeni minionych osiemnastu lat w naszych rybnickich obozach wzięło udział prawie 9 500 uczestników. Były to przede wszystkim dzieci z rodzin, które potrzebują pomocy, dzieci które nie mogły i nie mogą wyjechać na jakąkolwiek kolonię z powodu złych warunków finansowych ich rodziców. Kwalifikacji uczestników na nasze obozy dokonują pedagodzy szkolni Miasta Rybnika. W przypadku dzieci z poza Rybnika, kwalifikacji dokonują szkoły i parafie do których dzieci te przynależą. Szczególny nacisk kładą na rodziny najbardziej potrzebujące. Organizator, MOSiR w Rybniku zaprasza również uczniów Szkół Specjalnych; Domów Dziecka.

W tegorocznej akcji uczestniczyło 417 dzieci i młodzieży, biorących udział w czterech dwutygodniowych turnusach. Oprócz uczestników pracowało na obozach w formie wychowawców, wolontariuszy oraz terapeutów 115 młodych ludzi. Wykonywali przeróżne obowiązki, które im zostały powierzone przez organizatora. Kadra wychowawcza, komendanci, wychowawcy; wolontariusze, są naszymi obozowymi wychowankami. Przebywali na obozach kilkakrotnie jeszcze jako uczestnicy. Toteż znakomicie podtrzymują już od lat specyficznego „Ducha rodzinnego” oraz życzliwość, pogodę nastrojów.

Na poszczególnych turnusach są obecni zawodowi Terapeuci, którzy natychmiast podejmują działania, aby pomóc w wychowawczo trudnych chwilach, jeśli takie mają miejsce.

Komendanci poszczególnych turnusów, wspólnie z kadrą wychowawczą tworzą program swego turnusu. Biorąc pod uwagę, iż dzieci zapraszone są na obóz z rodzin które potrzebują pomocy, jak również z rodzin często patologicznych, należy właśnie podczas ich obecności na obozie, wskazać, że można żyć inaczej, pomagając sobie i być dla siebie życzliwym. Ten sposób życia obozowego jest dla nas organizatorów, szczególnie istotny

i wymagany w realizacji. Tematem omawianym podczas trwania obozu jest np. ochładzanie agresji wśród dzieci; wzajemne współdziałanie w grupach, czy też współodpowiedzialność za swego kolegę, koleżankę.

Na obozach wiele zajęć prowadzonych jest pod kątem osobistego wkładu dziecka we wszelkie prace związane z porządkowaniem terenu, zorganizowaniem materiału i stworzeniem „totemu” swej grupy, czy zadbanie o własny namiot. Są też prowadzone różne dyżury np. dyżur posiłkowy. /przygotowanie stołówki, uzupełnianie produktów na stołach, oraz mycie naczyń pod okiem bardzo wymagających kucharek.

Program polecony do wykonania przez Organizatora Komendantom przedstawia się następująco:

1. Sportowa Olimpiada Obozowa.

a w niej dyscypliny takie jak:

- dwa ognie
- piłka nożna
- siatkówka
- zawody pływackie
- wyścigi kajakowe
- rzut do beczki
- skakanka
- przeciąganie liny
- hula-hop

2. Wycieczki autobusowe, piesze i rowerowe

- autobusowa do Św. Lipki, Reszła, Muzeum Ziemi Warmińsko-Mazurskiej w Owczarni oraz miasto Kętrzyn z Zamkiem Krzyżackim
- autobusowa do Giżycka, Zamek Krzyżacki, Wieża Ciśnień z widokiem na całe jezioro Niegocin, Port, zwiedzanie miasta z obrotowym mostem

3. autobusowa na prawdziwą mazurską farmę do wsi Siemiątki. Tam odbywa się w ciągu całego popołudnia indywidualna każdego dziecka jazda konna; powożenia i jazda bryczką po leśnych drogach Rezerwatu Mazurskiego; przejażdżka wozem wypełnionym sianem, ciągniętym przez konie; spędzania stada krów do udoju; osobiste dojenie krów dla chętnych; przebywanie dzieci ze żrebackami i małymi cielętami na farmie.

- piesza do mazurskiej wsi Pilwa. To miejsce upodobały sobie bociany, budując tam liczne gniazda. piesza do wsi Doba, gdzie można podziwiać wspaniałą Aleję Lipową z kurhanem, oraz porozmawiać ze starszymi mieszkańcami o losach tajemniczego zamczyska na wyspie Gilma. Są to niezbadane jeszcze w pełni ruiny prastarego zamku..
- piesza do Gierłozy „Wilczy Szaniec” dla chętnych w formie podchodów harcerskich.

4. Różne turnieje i konkursy wiedzy

- turniej wiedzy o faunie i florze Ziemi Warmińsko-Mazurskiej
- festiwal piosenki religijnej, obozowej, własnej i szant / Dobowizja/
- konkurs scenki teatralnej i skeczu
- konkurs na wykonanie własnego totemu grupy

- konkurs czystości nieustannie trwał na obozie
- turniej w warcabach
- turnieje szachowe

#### 5. Intensywna nauka śpiewu.

W związku, iż WFOŚiGW w Katowicach położył mocny nacisk na ochronę środowiska w miejscu gdzie dzieci przebywają na obozach, napisaliśmy w porozumieniu z tamtejszymi odpowiedzialnymi za środowisko i jego ochronę, odrębny program ekologiczny. Miał on na celu pogłębienie wiedzy o otaczającej przyrodzie, oraz uczulenie każdego uczestnika na konieczność Jej ochrony i szacunku. Program ten udało nam się zrealizować w każdym punkcie, a nawet częściowo rozszerzyć niektóre zagadnienia. O tym napiszemy w odrębnym raporcie.

Posiadamy sporo sprzętu pływającego. Kajaki, łódź wiosłową, rowerki wodne, łódź żaglową. Sprzęt jest bardzo intensywnie wykorzystywany przez uczestników obozu.

Wyżywienie uczestników było różnorodne i nieograniczone, pomimo wzrostu cen niektórych produktów w porównaniu z rokiem poprzednim. Pięć posiłków dziennie. W obozowym menu dominowały ryby, wędliny i mięso dobrej jakości, czekolady, mleko nieodtłuszczone, owoce i nabiał w różnej postaci i smaku. Ten rok był bardzo upalny. Stąd wypijaliśmy ogromne ilości różnych niegazowanych płynów łącznie z czystą wodą mineralną, oraz wodą nasyconą różnymi sokami, cytryną dla wzmocnienia podczas upałów.

Wieczorami rozpalano ogniska, przy których poszczególne grupy prezentowały swe własne programy, przygotowane wcześniej. Po odśpiewanej ciszy nocnej, przekazujemy sobie wzajemnie „iskierkę dnia”, która weszła już od lat w dobry zwyczaj na naszych obozach. Właśnie w chwili przekazywania sobie „iskierki”, przebaczymy i przeproszamy, za różne niemiłe sytuacje w ciągu mijającego dnia. Przy ogniskach pozostawała warta nocna na czuwaniu. Dzieci nabierały odwagi i obycia z surową przyrodą. Szczególnie w nocy, gdy na wartach pilnowały obozu. Noce mazurskie pełne są przeróżnych tajemnych cieni i odgłosów nocnych, szelestu traw, w których chroni się lub przemyka nocna zwierzyna, oraz niepowtarzalnego zapachu przeróżnych ziół odpoczywających w nocy od słońca.

Przebogata fauna i flora, strefa ciszy, punkt widokowy na Jezioro Dobskie. Teren Rezerwatu Przyrody, w tym środowisku jesteśmy. Bardzo staramy się szanować piękno tego miejsca.

Bardzo dobrze układa się nam współpraca ze służbami mundurowymi. Policja z Giżycka, oraz Straż Miejska, przyjeżdża do nas regularnie w ramach rutynowych kontroli i pogadanek dla młodzieży. Giżycki SANEPID podczas wykonywania kontrolnych czynności wydawał pozytywne opinie na temat prowadzonej przez nas obozowej działalności. W roku bieżącym panie inspektorki między innymi wzięły udział w odrębnym programie ekologicznym. Na spotkaniu przekazano dzieciom istotną wiedzę o czyhających na młodych ludzi zagrożeniach. Obozowicze za tę pracę dziękowały prelegentom gromkim śpiewem.

Obcowanie dzieci z przyrodą wychowuje je w symbiozie z nią, wzmacnia je i uczy pokory i poszanowania.

Podsumowując, wykonaliśmy po raz kolejny bardzo odpowiedzialne zadanie. Nasze obozy to poważne organizacyjne przedsięwzięcie, które wymaga znaczących nakładów finansowych, jak również zaangażowania w jego realizację ponad stu osób. Utrzymująca się co roku wysoka frekwencja uczestników na tych obozach świadczy o potrzebie ich organizowania i o tym, że młodzi ludzie, którym należy pomóc, czują się z nami dobrze i bezpiecznie.

Zapraszając do odwiedzenia naszych obozów w Dobie w przyszłym roku, pozostajemy z wyrazami szacunku.

Z poważaniem

mgr Rafał Tymusz

Dyrektor MOSiRU